

Sygn. akt I C 1066/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Kuryłek

Protokolant: sekretarz sądowy Julia Smolińska

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa K. G., O. G.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o ustalenie

I oddała powództwo;

II zasądza od powodów K. G. i O. G. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 10817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

Sygn. akt I C 1066/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 września 2018 r. (data prezentaty, k. 5) skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (poprzednio: (...) Bank Spółce Akcyjnej) powodowie K. G. i O. G. wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty **234.131,06 zł** z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie

2. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty **74.407,27 zł** (względnie kwoty ustalonej przez biegłego, jeśli będzie wyższa) z tytułu zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w okresie od dnia 10 grudnia 2008 roku do dnia wydania opinii przez biegłego wynikającej z nadpłaty rat zapłaconych w oparciu o niedozwoloną klauzulę indeksacyjną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie

3. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty **5.188,57 zł** (względnie kwoty ustalonej przez biegłego, jeśli będzie wyższa) z tytułu nadpłaty kredytu wynikającej z przeliczenia kwoty zadłużenia i wysokości rat po kursie narzucanym przez pozwanego, a nie po kursie średnim NBP wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie

4. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty **11.343,89 zł** z tytułu nadpłaty różnicy pomiędzy wpłacanymi ratami po kursie narzucanym przez pozwanego w stosunku do kursu kupna franka szwajcarskiego stosowanego przez

pozwanego w okresie od dnia 10 grudnia 2008 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

w przypadku uwzględnienia roszczenia w punkcie 2 o

5. ustalenie, że po uprawomocnieniu się wyroku rozliczenia przyszłych spłat rat kapitałowo-odsetkowych powinny być dokonywane z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, poprzez przyjęcie, że kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem w złotych polskich a oprocentowanie powinno być wyliczane w oparciu o stawkę LIBOR,

w przypadku uwzględnienia roszczenia w punkcie 3 o

6. ustalenie, że po uprawomocnieniu się wyroku rozliczenia przyszłych spłat rat kapitałowo-odsetkowych powinny być dokonywane z wykorzystaniem kursu średniego NBP

w przypadku uwzględnienia roszczenia w punkcie 4 o

7. ustalenie, że po uprawomocnieniu się wyroku rozliczenia przyszłych spłat rat kapitałowo-odsetkowych powinny być dokonywane z wykorzystaniem kursu kupna franka szwajcarskiego stosowanego przez pozwanego,

8. zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 3.169,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnie pobranych przez pozwanego kwot stanowiących równowartość poniesionych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (pозew, k. 5-16).

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 listopada 2018 r. (data stempla pocztowego, k. 477v) pozwany (...) Spółka Akcyjna wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw (odpowieź na pozew, k. 108-267; pismo pozwanego, k. 565-601).

W dniu 17 maja 2019 roku do Sądu wpłynęło Oświadczenie Rzecznika (...), zawierające pogląd istotny dla sprawy (pismo, k. 489-549v).

Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2021 roku powodowie dokonali modyfikacji powództwa, finalnie wnosząc o:

I. zasądzenie od pozwanego na rzecz K. G. oraz O. G. kwoty 303.912,88 zł z tytułu zwrotu nienależnego świadczenia wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

II. zasądzenie od pozwanego na rzecz K. G. oraz O. G. kwoty 74.407,27 zł (względnie kwoty ustalonej przez biegłego, jeśli będzie wyższa) z tytułu zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w okresie od dnia 10 grudnia 2008 roku do dnia wydania opinii przez biegłego wynikającej z nadpłaty rat zapłaconych w oparciu o niedozwoloną klauzulę indeksacyjną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty,

III. w przypadku uwzględnienia roszczenia w punkcie II o ustalenie, że po uprawomocnieniu się wyroku rozliczenia przyszłych spłat rat kapitałowo-odsetkowych powinny być dokonywane z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, poprzez przyjęcie, że kredyt zaciągnięty przez powodów był kredytem w złotych polskich a oprocentowanie powinno być wyliczane w oparciu o stawkę LIBOR,

IV. zasądzenie od pozwanego na rzecz K. G. oraz O. G. kwoty 3.169,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnie pobranych przez pozwanego kwot stanowiących równowartość poniesionych składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego,

V. ustalenia nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF zawartej w dniu 24 września 2008 roku przez K. G. i T. G. z (...) Bank S.A.,

VI. ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia roszczenia w punkcie V stwierdzenie bezskuteczności postanowienia § 1 ust. 3A, § 10 ust. 4, § 3 ust. 3, § 19 ust. 2 umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF w dniu 24 września 2008 roku przez K. G. i T. G. z (...) Bank S.A. (modyfikacja powództwa, k. 674-675).

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwany podtrzymał w całości swoje stanowisko, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, także w rozszerzonym przez powodów zakresie (odpowiedź na rozszerzenie powództwa – pismo pozwanego z dnia 16 lipca 2021 r., k. 692-726).

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy, k. 778-778v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2008 r. K. G. i T. G. złożyli do pozwanego banku wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) walutowy na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. We wniosku kredytowym wskazali swoje oczekiwania dotyczące warunków kredytu, podając m.in.: kwotę kredytu w złotych – 334.000 zł, walutę kredytu – CHF (z dostępnych walut: PLN, CHF, USD, EUR, GBP), okres kredytowania – 27 lat, sposób spłaty – równe raty kapitałowo-odsetkowe.

W ramach proponowanych sposobów zabezpieczenia kredytu K. G. i T. G. wskazali na Pakiet (...) (...), Ubezpieczenie spłaty kredytu oraz ustanowienie hipoteki na kredytowanej nieruchomości.

T. G. ujawnił we wniosku, że posiada wykształcenie średnie oraz pracuje w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej w branży instalacji elektrycznych. Z wniosku kredytowego wynika ponadto, iż uzyskiwany przez niego dochód netto wynosił wówczas miesięcznie (...) zł.

K. G. ujawniła we wniosku, że posiada wykształcenie średnie oraz pracuje na podstawie umowy o pracę w administracji państwowej (oświata) jako opiekun. Z wniosku kredytowego wynika ponadto, iż uzyskiwany przez nią dochód netto wynosił wówczas miesięcznie (...) zł (wniosek o udzielenie kredytu, k. 289-295).

W dniu 21 sierpnia 2008 roku K. G. i T. G. podpisali oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych, z których treści wynika, że pracownik (...) Bank S.A. przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym. Po zapoznaniu się z tą ofertą K. G. i T. G. zdecydowali, że dokonują wyboru oferty kredytu hipotecznego denominowanego w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu hipotecznego oraz wzrost całego zadłużenia. Oświadczenie zawierało ponadto informację, że kredytobiorcy zostali poinformowani przez pracownika banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, polegającym na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. K. G. i T. G. oświadczyli, że są świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyk, związanych z wybranym przez nich produktem kredytowym. Ponadto zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej – powyższe informacje zostały K. G. i T. G. przedstawione w postaci symulacji wysokości rat kredytu (oświadczenia, k. 297-298).

W następstwie złożenia wniosku kredytowego przez K. G. i T. G., bank dokonał weryfikacji ich zdolności kredytowej i wydał pozytywną decyzję kredytową (okoliczność bezsporna; decyzja, k. 299-301).

Powódka wraz z mężem przed podpisaniem umowy kredytu zapoznali się z jej treścią; rozmawiali z pracownikiem banku, który uprzedzał ich o możliwych wahaniami kursu waluty (rzędu kilku procent). Powódka nie sprawdzała historycznych kursów CHF. Finalnie, licząc się z wahaniami kursu powódka z mężem zdecydowali się na kredyt

waloryzowany kursem CHF z uwagi na to, że zapewniono ich o tym, iż jest to dla nich najbardziej korzystna oferta. Powódka wyjeżdżała za granicę, posiadała wiedzę o funkcjonowaniu dwóch kursów (kupna i sprzedaży) walut obcych chociażby na podstawie doświadczeń związanych z wymianą walut w kantorach (zeznania powódki – protokół rozprawy, k. 752v-753).

Przed zawarciem umowy powodowie otrzymali od banku ofertę zawarcia umowy kredytu złotowego (oświadczenia, k. 297-298).

W dniu 24 września 2008 r. K. G. i T. G. zawarli z pozwanym umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, której przedmiotem było udzielenie kredytu w kwocie 338.676 zł z przeznaczeniem na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ul. (...) oraz pokrycie składki ubezpieczenia kredytu od poważnego zachorowania (umowa, k. 57-60v).

Okres kredytowania został ustalony na 324 miesiące tj. od dnia 24 września 2008 r. do dnia 24 września 2035 r. (§ 1 pkt 4 Umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 3A umowy kredytu kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 8 września 2008 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku SA wynosi 160.304,82 CHF. Kwota niniejsza miała charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z treścią § 1 ust. 7D składka tytułem ubezpieczenia spłaty Kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku wynosiła: jednorazowo, z góry za okres pierwszych dwóch lat – 1,4% od łącznej kwoty Kredytu (płatna w dniu uruchomienia kredytu); miesięcznie z góry, po upływie 24 miesięcy – 4% miesięcznej raty kredytu (płatna w terminach spłaty kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych).

Zgodnie z § 1 ust. 8 na dzień wydania decyzji kredytowej przez (...) oprocentowanie kredytu wynosi 3,79 %, marża (...) wynosi 1,00%. W okresie ubezpieczenia pomostowego kredytu w (...) S.A. dokonanego zgodnie z § 3 ust. 6 z tytułu refinansowania składki na ubezpieczenie pomostowe, oprocentowanie kredytu ulega podwyższeniu o 1,50 p.p. i wynosi 5,29 %. Po zakończeniu okresu ubezpieczenia obniżenie oprocentowania Kredytu o 1,50 p.p. następuje od daty spłaty najbliższej raty.

Zgodnie z § 3 ust. 3 umowy zabezpieczeniem spłaty kredytu było m.in. „Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego Kredytu” w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorcy upoważnili (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% kwoty kredytu objętej ubezpieczeniem tj. 1.885,66 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 umowy bez odrębnej dyspozycji.

Zabezpieczeniem kredytu miał być również przelew praw z tytułu umowy grupowego ubezpieczenia spłaty rat Kredytu w zakresie poważnego zachorowania oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby i nieszczęśliwego wypadku dokonany na warunkach określonych w oświadczeniu o przystąpieniu do Umowy Ubezpieczenia zawartych we wniosku kredytowym (§ 3 ust.5).

Ponadto, jako zabezpieczenie prawne udzielonego kredytu na nieruchomości kredytowanej ustanowiono hipotekę kaucyjną wpisaną na pierwszym miejscu do nowozałożonej księgi wieczystej do kwoty 508.014,00 zł. W okresie przejściowym, tj. do chwili złożenia w banku odpisu księgi wieczystej nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku zabezpieczeniem kredytu miało być ubezpieczenie spłaty kredytu w (...) S.A. (§ 3 ust. 1 i 6 umowy).

Zgodnie z § 10 ust. 1 kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo-odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w Harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytu stanowi załącznik nr 1 i integralną część umowy; jest doręczany listem poleconym w terminie 14 dni od daty uruchomienia Kredytu. Harmonogram spłat jest sporządzany w CHF (§ 10 ust. 1 i 2 umowy). Zgodnie z ust. 4 przytaczanego paragrafu raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

Stosownie do § 25 umowy integralną część umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytu hipotecznego dla osób fizycznych – (...)”. Zgodnie z tym postanowieniem, kredytobiorcy oświadczyli, że przed zawarciem umowy zapoznali się z niniejszym dokumentem i uznali jego wiążący charakter. W sprawach nieuregulowanych w umowie strony miały wiązać odpowiednie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym przepisy kodeksu cywilnego oraz prawa bankowego.

K. G. i T. G. wraz z zawarciem umowy oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...), zasadami modyfikacji oprocentowania Kredytu oraz warunkami udzielania kredytu Złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują. Ponadto K. G. i T. G. oświadczyli, że są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi Kredytu (§ 29 ust. 1 i 2 umowy).

W § 1 ust. 2 zd. 1 Regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) wskazano, że (...)udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut wymienialnych: USD/EUR/CHF/GBP/SEK według tabeli kursowej (...) Banku S.A.

§ 23 ust. 2 Regulaminu stanowił, że wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego kursem przyjętej waluty określona jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim jej przeliczeniu wg kursu sprzedaży waluty, określonym w tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty, zaś w § 23 ust. 3 Regulaminu podano, że wysokość rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych kredytu waloryzowanego wyrażona w złotych, ulega comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty według tabeli kursowej (...) Banku S.A. na dzień spłaty. W § 26 ust. 2 Regulaminu wskazano, że wcześniejsza spłata całości kapitału lub raty kapitałowo-odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty, ogłaszanych na dzień spłaty (Regulamin, k. 280-288).

Zgodnie z § 7 ust. 5 Umowy kredytu Bank zobowiązał się uruchomić kredyt „w terminie 3 dni roboczych (z wyłączeniem sobót) od daty wskazanej przez Kredytobiorcę w pisemnej dyspozycji uruchomienia Kredytu”.

Od lipca 2009 r. bank dawał klientom możliwość spłaty rat kredytowych bezpośrednio w walucie obcej. Ponadto, w zmienionym od kwietnia 2009 r. regulaminie umieścił także § 2 zawierający kryteria kształtowania kursu, na podstawie którego przeliczana była kwota kredytu oraz raty. Kursy kupna/sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku S.A., stosowane do uruchomienia/spłaty/przewalutowania kredytów i pożyczek waloryzowanych podawane były za pośrednictwem strony internetowej banku, (...) oraz sieci placówek. Kursy kupna/sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego były wyznaczone z uwzględnieniem czynników: bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego, stanu bilansu płatniczego i handlowego (pisma okólne dot. zmian w produktach z załącznikami, k. 324-340).

Bank przewidywał możliwość przewalutowania kredytu na wniosek kredytobiorcy, dowolną ilość razy i w dowolnym czasie. Konieczne było wykazanie zdolności kredytowej wystarczającej do spłaty miesięcznej raty kredytu hipotecznego w wysokości wyższej od raty kredytu hipotecznego przyjmowanego w kalkulacji zdolności kredytowej dla kredytu udzielanego w złotych polskich. Kredytobiorcy mieli dostęp do rachunku kredytowego za pośrednictwem kanałów dostępu do (...) (§ 33 ust. 1, § 40 Regulaminu).

W dniu 19 lipca 2009 roku T. G. zmarł; spadek po zmarłym na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza żona K. G. oraz syn O. G., po 1/2 części każde z nich (postanowienie w sprawie o sygn. akt I Ns 1202/09, k. 61).

Kredyt spłacany jest w złotych, strona powodowa nie zainteresowała się ani możliwością spłaty w walucie waloryzacji – CHF, ani przewalutowaniem kredytu na PLN (zeznania powódki – protokół rozprawy, k. 753).

K. G. skierowała do pozwanego banku reklamację umowy o kredyt hipoteczny, która została rozpoznana negatywnie (odpowiedź na reklamację, k. 88).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów, wytworzonych przez strony, które uznał za wiarygodne, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, nie budziły one także wątpliwości Sądu oraz zeznań powódki K. G..

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki w zakresie w jakim korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Powódka pobieżnie relacjonowała okoliczności związane z zawarciem umowy, wskazując, że załatwianiem formalności zajmował się głównie jej zmarły mąż; jednak jako niewiarygodne Sąd ocenił twierdzenia powódki o niepoinformowaniu przez bank przed zawarciem umowy kredytu o treści podstawowych jej warunków takich jak to na czym polega waloryzacja kredytu, sposób obliczania rat, czy ryzyko kursowe, a także co do nieposiadania przez nich nawet podstawowej wiedzy w tym zakresie. Wątpliwe jest zdaniem Sądu, aby powódka posiadająca wyższe wykształcenie, wyjeżdżająca za granicę oraz wymieniająca w kantorze waluty, podjęła decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem waloryzowanym do waluty obcej na podstawie niewyjaśniającej wszystkich wątpliwości rozmowy z pracownikiem banku, bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu.

Za powyższym nie przemawia również fakt, że kredytobiorcy sami podpisali oświadczenia potwierdzające, że zostali efektywnie zapoznani z zasadami udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, kryteriami zmiany stóp procentowych, zasadami spłaty kredytu. Wywody i twierdzenia powodów w tym zakresie są wewnętrznie sprzeczne. W szczególności powódka nie wyjaśniła w przekonujący sposób jakie były powody podpisania przez nią i jej męża przedmiotowych oświadczeń skoro jak sama podnosiła nie mieli wiedzy na temat okoliczności w tych oświadczeniach wskazanych. W świetle doświadczenia życiowego nie sposób twierdzeniom powódki w tym zakresie dać wiary. Jednocześnie próba uwzględnienia w tym zakresie stanowiska powodów stanowiłaby usankcjonowanie skrajnie nieodpowiedzialnej postawy kredytobiorców, polegającej na zaniechaniu jakiejkolwiek staranności w trakcie czynności zmierzający do zawarcia niezwykle doniosłej i długotrwałej umowy finansowej. Takie działanie z całą pewnością nie mieści się we wzorcu przeciętnego, roztropnego i należycie dbającego o swój interes konsumenta.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. (protokół elektroniczny z rozprawy, k. 629-630; transkrypcja zeznań, k. 636-649) w zakresie w jakim korespondowały z ustalonym stanem faktycznym, bowiem co do zasady świadek posiadał informacje istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sporu, jednak niezwiązane bezpośrednio z okolicznościami zawarcia umowy łączącej strony procesu. Z tego względu, w pozostałym zakresie Sąd nie brał pod uwagę zeznań złożonych przez tego świadka, albowiem jego zeznania dotyczyły mechanizmów oraz praktyk stosowanych przez bank i istniejących na rynku, natomiast nie odnosiły się one konkretnie do faktów związanych z zawarciem umowy łączącej strony procesu.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. postanowił pominąć wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego – jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu zbędne było przeprowadzenie ww. dowodu z przyczyn, dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do niepotrzebnego przedłużenia postępowania.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w wyżej wymienionym zakresie, w ocenie Sądu w momencie zamknięcia rozprawy okoliczności sporne zostały wyjaśnione w sposób kompleksowy i wszechstronny, a tym samym

wystarczający do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, zgodnie bowiem z dyspozycją art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu mogą być jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie nie było zasadne i jako takie podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 922 k.c. z chwilą śmierci zmarłego przechodzą na jego spadkobierców wszystkie prawa i obowiązki majątkowe zmarłego. Wyjątkiem są prawa i obowiązki związane ściśle z osobą zmarłego, jak również prawa które z chwilą jego śmierci przechodzą na inne, oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 ust. 2 k.c.).

Wobec powyższego, wszelkiego rodzaju kredyty i niespłacone pożyczki wchodzą do masy spadkowej pozostawionej przez spadkodawcę. Obowiązek spłaty zadłużenia dotyczy zarówno miesięcznych rat wymagalnych przed śmiercią kredytobiorcy, jak i po jego śmierci – obejmuje całą kwotę kredytu. Spłata kredytu odbywa się na warunkach dotychczasowych, tj. nie ulega zmianie w szczególności harmonogram spłat i wysokość raty, a także warunki wypowiedzenia umowy. Śmierć kredytobiorcy i wstąpienie w jego miejsce spadkobierców nie powoduje modyfikacji treści stosunku cywilnoprawnego.

Niewątpliwie obowiązek spłaty udzielonego kredytu hipotecznego ma charakter majątkowy, wobec czego nie mają do niego zastosowania wyłączenia opisane w art. 922 ust. 2 k.c.

Tym samym, w niniejszej sprawie należało uznać, że obowiązek spłaty kredytu zaciągniętego przez zmarłego kredytobiorcę T. G. przeszedł na jego spadkobierców – K. G. (współkredytobiorczynię) i O. G. (syna kredytobiorców). Należy wskazać, że w przypadku powoda O. G. zakres odpowiedzialności za długi spadkowe nie jest bezwzględnie nieograniczony; po przyjęciu spadku po swoim ojcu T. G. ponosi on odpowiedzialność w granicach określonych sposobem przyjęcia spadku (z dobrodziejstwem inwentarza).

W dalszej części uzasadnienia sąd odniesie się do konkretnych ważkich dla rozstrzygnięcia sprawy zagadnień wynikających z treści podniesionych przez powodów zarzutów.

I

(nieważność umowy kredytu)

Niniejszy wywód w tej części należy zacząć od oczywistej konstatacji, iż żądanie zapłaty dochodzonych pozwem kwot wywodzonych z faktu nieważności całej umowy kredytu z powołaniem się na sprzeczność jej postanowień z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa podlega oddaleniu wprost z uwagi na oczywistą bezzasadność żądania niezależnie od ustaleń w przedmiocie związania stron przedmiotową umową.

Nieważność bezwzględna – sankcja przewidziana w przepisie art. 58 k.c. ma ten skutek, iż czynność prawna nią dotknięta jest nieważna *ex tunc*, czyli nie może wywoływać żadnych skutków na przyszłość. Ponieważ taka czynność (umowa) nie może stanowić uzasadnionej podstawy dokonanych przez jej strony świadczeń, środki pieniężne im odpowiadające winny być zwrócone w trybie art. 405 k.c. w zw. z 410 § 2 k.c.

Powodowie występując z akcją prawną w niniejszej sprawie nie dostrzegają w swych wywodach, iż to oni uzyskali korzyść majątkową kosztem pozwanego bez stosownej podstawy prawnej (jeśli przyjąć, iż umowa jest nieważna – to brak jest takiej podstawy). Skoro zatem pozwany w oparciu o nieważną zdaniem powodów umowę wypłacił kredytobiorcom określoną kwotę pieniężną to on, a nie powodowie ma roszczenie o zwrot tejże kwoty (dokładnie różnicy między kwotą wypłaconą powodom a dotychczas przez nich zwróconą). Dotychczasowe wpłaty powodów (w tym również nieżyjącego już T. G.), których zwrot jest przedmiotem żądania pozwu, nie stanowią świadczenia nienależnego pozwanemu, lecz przeciwnie; przy przyjęciu tezy powodów o bezwzględnej nieważności umowy (tezy tej nie sposób podzielić, o czym będzie mowa poniżej) – czyniły zadość godnemu ochronie prawnej roszczeniu pozwanego

banku, pomniejszając jednocześnie kwotę należną mu do zwrotu z tytułu przywołanej instytucji nienależnego świadczenia.

Niezależnie od powyższego, odnosząc się szczegółowo do skonkretyzowanych zarzutów powodów dotyczących ww. cywilno-prawnej sankcji nieważności bezwzględnej stwierdzić należy, iż klauzula waloryzacyjna jest postanowieniem umownym, które Sąd analizował w oparciu o obowiązujące przepisy i w związku z powyższym zadawał sobie pytanie, czy tego typu postanowienie jest dopuszczalne w ramach szeroko pojętej swobody umów. Odpowiedź na tak postawione pytanie była, w ocenie Sądu, jednoznaczna, bowiem wobec braku jednoznacznej normy, która wykluczałaby taką formułę z polskiego porządku prawnego tego typu postanowienie umowne musi być uznane za dopuszczalne, tak zarówno między osobami fizycznymi, jak również między bankiem i klientem tegoż banku. Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego była wielokrotnie przedmiotem rozważań ze strony sądów różnych szczebli, w tym także Sądu Najwyższego, który to Sąd m.in. w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 w sprawie o sygn. akt I CSK 1049/14 stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się, oczywiście w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Nie było zatem podstaw to twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym – zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

Uzupełnieniem zasady swobody umów jest przepis art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Przenosząc rozważania dotyczące ww. przepisu na grunt rozpoznawanej sprawy pojawia się oczywiście problem polegający na ustaleniu, czym w zasadzie jest waluta obca, podług jakich reguł i do jakiej kategorii można ją zakwalifikować, czy jest to w istocie pieniądź, czy może należy ją zakwalifikować do kategorii innych rzeczy sui generis. Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące powyższej kwestii należy stwierdzić, iż jeżeli nawet przy przyjęciu tej „najsłabszej” reguły wnioskowania prawniczego a minori ad maius można w zobowiązaniu umownym zastrzec inny miernik wartości niż pieniądź, to tym bardziej można zastrzec, iż tym miernikiem będzie pieniądź wyrażony w innej walucie obcej, mniej podatnej na ryzyko związane z utratą swojej wartości nabywczej.

Kolejna kwestia z którą przychodziło się Sądowi zmierzyć dotyczyła tego, czy sformułowania dotyczące samej istoty kredytu waloryzowanego i postanowień związanych z klauzulą indeksacyjną znajdujące swoje odbicie w przedmiotowej umowie nie przeczą naturze stosunku zobowiązaniowego i czy nie są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Odpowiedź na to pytanie również wydaje się jednoznaczna, bowiem jeżeli bank udziela kredytu długoterminowego (przykładowo na okres 20, 30 czy 40 lat), to tym samym jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, z pewnością większym niż jego klient. Bank nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. Warty podkreślenia jest fakt, iż w analogicznej sytuacji klient banku znajduje się w dużo korzystniejszym położeniu, bowiem może, z powołaniem się na tzw. klauzulę rebus sic stantibus (art. 357¹ k.c.), domagać się odmiennego ukształtowania stosunku zobowiązaniowego. W związku z powyższym, jeżeli bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do waluty obcej. Czyni tak dlatego, że część tego ryzyka związanego z utratą wartości nabywczej złotych polskich pozbawia się i niejako obiektywizuje odnosząc to do waluty, która uzyskuje mniejsze wahania na rynku i tym samym jest walutą „pewniejszą”. Jedną z takich walut jest z pewnością frank szwajcarski. Udzielając kredytu w tej właśnie walucie i tym samym pozbawiając się części tego ryzyka, bank może zaproponować warunki odmienne niż przy kredytach złotówkowych, z niższym realnym oprocentowaniem i niższą marżą. Powstałe w ten sposób ryzyko walutowe nie ma charakteru jedynie jednostronnego, skutkującego wyłącznie ryzykiem straty

po stronie kredytobiorcy. Nie do końca bowiem można wykluczyć scenariusz, zgodnie z którym na skutek różnych nieprzewidzianych działań wartość franka szwajcarskiego w stosunku do złotego mogłaby nawet radykalnie spaść. Deprecjacja franka szwajcarskiego mogłaby bowiem nastąpić na skutek zdarzeń, które nastąpiły na terenie Szwajcarii (bądź też na terenach bezpośrednio przyległych), bądź na skutek działań które nastąpiły w Polsce i skutkowały np. wzrostem wartości złotego w stosunku do całego koszyka walutowego (tzw. aprecjacja złotego).

Wobec braku ustawowych przeszkód za dopuszczalne należało uznać, w ocenie Sądu, konstruowanie umów kredytowych przez pozwany bank w oparciu o rozwiązania mające w swojej treści klauzulę indeksacyjną.

II

(abuzywność postanowień umowy)

Tę część wyводу należy zacząć od wskazania, iż w trakcie trwania niniejszego postępowania strony odmiennie pojmowały kwestie związane z wpływem postępowania w zakresie kontroli abstrakcyjnej wzorców postanowień umownych (stosowanych przez ten sam lub inne podmioty) oraz wpływu tego postępowania na ocenę w ramach tzw. kontroli incydentalnej. Kontrola incydentalna polega na badaniu treści postanowień konkretnej umowy i w sytuacji, gdy przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, kontrola ta pośrednio obejmuje także postanowienia tego wzorca umowy. Jest to kontrola dokonywana w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., bądź sama wytaczając powództwo bądź w formie zarzutu podniesionego w sprawie, w której jest pozwany. Natomiast kontrola abstrakcyjna polega na badaniu treści postanowień wzorca umowy w oderwaniu o konkretnego stosunku umownego i jest dokonywana niezależnie od tego, czy między stronami doszło do zawarcia umowy z wykorzystaniem tego wzorca umowy. Jest to kontrola dokonywana przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31 stycznia 2013 r., sygn. akt VI ACa 830/12, LEX nr 1299025).

Ze wszystkich zarzutów postawionych przez powodów jako trafny uznać należy jedynie zarzut braku uzgodnienia z kredytobiorcami indywidualnie postanowień umowy; choć akurat w tym przypadku zważywszy na charakter prowadzonej przez pozwanego działalności i świadczonych usług ustalenie to nie zawiera w sobie jakiegokolwiek pejoratywnej oceny. Trudno bowiem oczekiwać, aby każda umowa kredytowa poprzedzana była fazą negocjowania konkretnych zindywidualizowanych postanowień umowy.

Natomiast pozostałe zarzuty traktować należy jako gołosłowne.

W ocenie składu orzekającego powodowie nie wykazali, iż postanowienia umowy o kredyt kształtują ich prawa i obowiązki jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W zasadzie co do tego zarzutu, osiã czynionego przez powodów wyvodu jest inkryminowana pozwanemu dowolność ustalania wysokości rat kredytu co prowadzi do naruszenia zasady równorzędności stron i jako takie należy traktować jako działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Zarzut ten dotyczy w istocie rzeczy dowolności ustalania kursu według którego następuje przeliczenie wymagalnej raty kredytowej wyrażonej w CHF na złote polskie, nie zaś wysokości samej raty, skoro ta została określona w harmonogramie spłat. Jednak ten zarzut nie został wykazany. Fakt, iż kurs według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty, w sposób wynikający z umowy (opisany wyżej w ustaleniach faktycznych) wytyczany był przez pracowników pozwanego nie oznacza jeszcze, iż był on dowolny. Przeciwnie – kurs ten ustalany był na potrzeby rozliczeń banku ze swoimi klientami w oparciu o wskazania rynkowe wynikające z notowań rynkowych międzybankowych. Poza gołosłownym zarzutem powodowie nie przejawili stosownej aktywności w celu wykazania ww. zarzutu. Tymczasem zmierzając do wykazania postawionej przez siebie tezy o dowolności ustalania (kształtowania) przez pozwanego kursu CHF – winni oni wskazać – przez dokładne przytoczenie kursów stosowanych przez pozwanego i porównanie ich z kursami notowanymi na rynku – iż istotnie kursy pozwanego, jak i ich wahania

nie korespondują ze wskazaniami rynku, tj. odbiegają od nich tak dalece, iż można je traktować jako kursy ustalone w sposób dowolny.

Z braku stosownej w tym względzie inicjatywy dowodowej powodów okoliczność tę uznać należy za nie wykazaną.

Podkreślenia wymaga, iż nawet przyjęcie (do czego nie ma w niniejszej sprawie podstaw) bezskuteczności postanowienia umowy, zgodnie z którym każdorazowe przeliczanie franków szwajcarskich na złote polskie następowało w oparciu o taryfę obowiązującą w pozwanym banku nie prowadziłyby do wniosków formułowanych przez powodów.

W ocenie Sądu, kwestie związane z wykonaniem zobowiązania przez dłużnika winno się w tego typu sytuacjach rozstrzygać w oparciu o przepis art. 354 k.c., zgodnie z którym dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel.

Przy czym należy podkreślić, iż przytoczony przepis nie może być traktowany jako przepis dyspozytywny sensu stricto (lecz jako klauzula interpretacyjna).

Realnie kwalifikacja tego przepisu (czy to jako przepisu dyspozytywnego, czy też statuującego dyrektywę interpretacyjną) nie ma praktycznego znaczenia dla uznania dopuszczalności jego stosowania w tego typu sprawach jak ta, która jest przedmiotem niniejszego rozpoznania skoro Trybunał Sprawiedliwości UE w uzasadnieniu do wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt

C-26/13 zawarł tezę: „Zastąpienie nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym jest bowiem zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, ponieważ zgodnie z utrwalonym orzecnictwem przepis ten zmierza do zastąpienia ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki” (teza 82 wyroku, 92 verte).

Powyższy pogląd Trybunału przełożył się wprost na rozstrzygnięcie tegoż organu, którego zasadniczą treścią jest przyjęcie dopuszczalności stosowania przepisów o charakterze dyspozytywnym dla dokonywania kwalifikacji stanów faktycznych, których istota sprowadza się do kwestii będących przedmiotem analizy w sprawie niniejszej (pkt 3 sentencji przywołanego orzeczenia, k. 93 verte).

Dodatkowo, nie sposób też pominąć wniosków płynących z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20, który w motywach rozstrzygnięcia po raz kolejny i to kilkakrotnie podkreślał, że celem zamierzonym przez dyrektywę 93/13 jest ochrona konsumenta i przywrócenie równowagi pomiędzy stronami poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy jako całości. Celem dyrektywy nie jest bowiem wyeliminowanie z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe warunki umów (vide: wyrok z 15 marca 2012 r., P. i P., C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 31).

Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy – w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (vide: wyrok z 15 marca 2012 r., P. i P., C 453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego). W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią oczywiście essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 prawa bankowego, zgodnie z którym „bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych”, a „kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej (...) i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty”. Oznacza to – używając syntetycznej formuły – że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca – do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu wraz z odsetkami kapitałowymi oraz do pokrycia wynagrodzenia za korzystanie z kredytu. Zdaniem Sądu, gdyby uznać za bezskuteczne postanowienie umowy dotyczące sposobu ustalania konkretnego kursu waluty – powodowie i tak winni świadczyć dokładnie to, co odpowiada równowartości poszczególnych rat wynikających z wysokości udzielonego im kredytu, z rozłożeniem na konkretny okres, tj. równowartości wyrażonej we frankach szwajcarskich przeliczonej na złote polskie według miernika rynkowego. Wartym podkreślenia w tym miejscu jest również to, że w niniejszej sprawie to powodowie byli stroną czynną postępowania i to na nich w myśl dyspozycji wynikającej z przepisu art. 6 k.c., spoczywał obowiązek wykazania Sądowi zasadności żądania zwrotu tej części roszczenia, która w ich ocenie stanowiła świadczenie nienależne. W ocenie Sądu powodowie mogliby żądać od banku jedynie tego, co bank pobrałby od nich nienależnie, a nienależnie pobrałby to, co wynikałoby z pułapu przekraczającego pewną rynkową wartość. Wartość rynkowa o której mowa powyżej nie jest z pewnością wyznaczana przez średni kurs Narodowego Banku Polskiego. Przepis, który umożliwia odniesienie się do kursu średniego Narodowego Banku Polskiego (art. 358 § 2 k.c.) jest przepisem wprowadzonym już na długo po tym, jak strony zawarły przedmiotową umowę kredytu hipotecznego. Po drugie, ww. przepis nie stanowi o kursie rynkowym. Średni kurs Narodowego Banku Polskiego stanowił do 2018 r. jedynie uśredniony kurs pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży danej waluty w konkretnym czasokresie i był to kurs, który wyznaczały dane uzyskane z poszczególnych banków na podstawie informacji zgromadzonych każdorazowo przez Narodowy Bank Polski. Aktualnie kurs ten jest wyznaczany przez NBP za pomocą tych samych narzędzi (w oparciu o notowania rynku międzybankowego ujawniane za pomocą internetowych serwisów bankowych: R., B.), którymi posługują się banki komercyjne, w tym bank pozwany w sprawie.

Kurs średni NBP nie jest zatem ani kursem rynkowym sprzedaży ani kursem rynkowym kupna danej waluty, jest to zatem taki kurs, podług którego ani powodowie, ani pozwany bank nie są w stanie w danym dniu dokonać zakupu ani sprzedaży określonej ilości danej waluty.

Na marginesie czynionych rozważań Sąd pragnie wskazać, że kursem rynkowym jest ten kurs, który zostaje uzyskany na danym terenie (na danym rynku), w konkretnym czasie. Chcąc zatem uprawdopodobnić, iż pozwany bank pobrał od powodów określoną sumę tytułem świadczenia nienależnego, powodowie mogliby chociażby przedstawić kurs z konkretnego kantoru wymiany walut i wykazać, że po takim kursie mogliby w danym dniu zakupić konkretną ilość waluty, a bank nieefektywnie sprzedał tę walutę po innym, wyższym kursie. Powyższe nie oznaczałoby oczywiście jeszcze, że różnica ta wytyczałaby Sądowi wysokość nienależnego świadczenia, bowiem wahania wszelkich dóbr, począwszy od nieruchomości poprzez ruchomości, a skończywszy na walutach obcych, mają z reguły to do siebie, że w zależności od konkretnej transakcji i miejsca jej dokonania, ich wartość podlega stałym (mniejszym lub większym) zmianom. Istotą przedmiotowej kwestii jest to, ażeby te wahania mieściły się w pewnej dopuszczalnej mierze. W związku z powyższym, to co powodowie musieliby wykazać Sądowi na potrzeby niniejszego postępowania w celu uzasadnienia dochodzonego roszczenia to fakt pobrania przez pozwany bank i dokonywania przeliczeń waluty po takim kursie, który wykraczał poza granice kursu rynkowego. Jak natomiast wynika z niezaprzeczonych twierdzeń pozwanego oraz zeznań świadka M. D., kurs ten był wytyczany przez bank na tych samych zasadach i warunkach zarówno przed zawarciem umowy z powodami, w trakcie jej obowiązywania, jak również w okresie po jej zawarciu. Różnica polegała tylko na tym, że bank, nie chcąc narażać się na ryzyko abuzywności postanowień umownych dotyczących sposobu ustalania tego kursu, aktualnie niejako „wciągnął” sposób ustalania tego kursu wprost do umów kredytowych (ewentualnie w formie aneksów do tych umów). Dodatkowa trudność w tym zakresie polegała na tym, iż żaden organ władzy państwowej, jak również żaden organ nadzoru finansowego z Narodowym Bankiem Polskim na czele nie zakwestionował legalności tego typu działania, co oznacza, że dużo trudniej byłoby powodom wykazać,

że ustalenia notowań kursów dokonywane przez pozwaną bank faktycznie w istotnie rażąco sposób kształtowały ich prawa. To nie wysokość kursu efektywnie ustalonego przez bank na poziomie kształtującym sytuację powodów w sposób ewidentnie niekorzystny w porównaniu z innymi uczestnikami obrotu prawnego była tym przyczynkiem, dla których kolejne instancje sądów stwierdzały w przywołanych przez powodów sprawach abuzywność postanowień umownych w zakresie sposobu przeliczania umów kredytowych. Czynnikiem decydującym był natomiast fakt, iż mechanizm, który określał sposób w jaki każdorazowo bank dokonywał stosownego przeliczenia, był dla konsumenta niedostępny, tym samym nie miał on sposobności się z nim zapoznać.

Reasumując czynione wyżej rozważania wskazać należy, iż powodowie nie wykazali, jakoby ich interes jako konsumentów został w jakikolwiek sposób naruszony, nie mówiąc iż stopień tego naruszenia osiągnął kwalifikowaną postać: „rażącego naruszenia jego interesów” (art. 385¹ § 1 k.c.) W chwili zawierania umowy kredytobiorcy wiedzieli, że kredyt jest indeksowany do waluty obcej. Znali też treść postanowień dotyczących ryzyka walutowego i odnosili wymierne korzyści w chwili zawarcia umowy kredytowej. Dodatkowo byli oni uprawnieni do wcześniejszej spłaty kredytu, a po zawarciu stosownego aneksu do umowy do dokonywania spłat bezpośrednio w walucie, do której był indeksowany kredyt, jak i przewalutowania kredytu. Tym samym strona powodowa mogła istotnie ograniczyć ryzyko zmiany kursu waluty lub wręcz zupełnie je wyeliminować.

W niniejszej sprawie powodowie nie przejawiali stosownej inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania faktycznej dowolności zastosowanego przez pozwanego kursu (po jego zmianie), kształtowanego w oderwaniu od obiektywnych parametrów rynkowych.

W odniesieniu do żądań i zarzutów powodów dot. uiszczonych przez powodów (oraz nieżyjącego już T. G.) świadczeń ubocznych w stosunku do kapitału, takich jak opłaty związanej z Ubezpieczeniem Niskiego Wkładu Własnego należy wskazać, że pozostają one bezpodstawne. Bezzasadność ta w pierwszym rzędzie wynika z faktu, iż jak zostało już wyżej wywiedzione umowa stron jest ważna i w pełni skuteczna, sami zaś powodowie zasadność w/w roszczeń wywodzili m.in. z bezwzględnej nieważności umowy. Nadto, w postanowieniach umowy stanowiących podstawę dla powyższych świadczeń obciążających powodów nie sposób doszukać się treści abuzywnych, czyli niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu przywołanego już przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

Uwzględniając ostatecznie wszystkie powyżej uczynione rozważania i dokonane na ich tle ustalenia stwierdzić należy, iż powodowie nie wykazali, iż przysługuje im na gruncie przytoczonych przepisów godne ochrony prawnej roszczenie.

Ubocznie należy również przywołać aspekt psychologiczny, stanowiący de facto główną przyczynę wystąpienia przez powodów z powództwem w niniejszej sprawie, którą niewątpliwie jest negatywna ocena opłacalności kredytu. Należy jednak wskazać, że takie przekonanie powodów jest wynikiem przede wszystkim wzrostu kursu waluty obcej, a nie naruszenia przez pozwaną bank dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytowej. Sama konieczność uiszczania po pewnym czasie znacznie wyższych rat aniżeli na początku umowy, wynikająca z wzrostu kursu waluty obcej stanowiła okoliczność, której nie spodziewali się ani kredytobiorcy ani pracownicy banków.

Dopiero po kilku latach wykonywania umowy, kredyt waloryzowany do franka szwajcarskiego stał się mniej korzystny niż kredyt złotowy; wcześniej bowiem pomimo stosowania przez pozwaną bank klauzul różnicujących stosowanie odmiennych kursów walut przy wypłacie kwoty kredytu/pożyczki w złotówkach i przy przeliczeniu złotych na spłatę raty, kursy te choć ustalane (według dzisiejszych oświadczeń kredytobiorców) arbitralnie przez bank w Tabelach kursów (faktycznie były to kursy rynkowe) powodowały, że tego typu kredyty lub pożyczki były postrzegane jako nader korzystne i atrakcyjne dla kredytobiorców/pożyczkobiorców. Również powodowie osiągnęli wymierne korzyści spłacając wyraźnie niższe raty w złotówkach, aniżeli inni kredytobiorcy, którzy zaciągnęli typowe kredyty złotówkowe, znacznie wyżej oprocentowane. Z powyższego wynika jednoznaczny wniosek, że oceniane na chwilę zawarcia umowy klauzule waloryzacyjne regulujące wysokość rat kapitałowo-odsetkowych nie naruszały interesów powodów, a na pewno nie naruszały tych interesów „rażąco”. Oczywistym dla Sądu jest, iż gdyby nie nastąpiła drastyczna zmiana kursu franka szwajcarskiego, powodowie z pewnością nie wystąpiliby z powództwem, lecz kontynuowaliby wykonywanie umowy. Jednocześnie nie sposób nie zauważyć, że skoro kursy walut na przestrzeni lat ulegały znacznym

wahaniom to rozsądny kredytobiorca/pożyczkobiorca winien był być przygotowany na każdą ewentualność, a więc zarówno na wzrost, jak i spadek kursu.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę stoi na stanowisku, że taka niestabilność kursu franka szwajcarskiego, obiektywnie nieprzewidywalna mogłaby być postrzegana chociażby przez pryzmat niespodziewanej zarówno banki, jak i przez kredytobiorców/pożyczkobiorców zmiany stosunków. Orzeczenia TSUE na tle dyrektywy 93/13/EWG nakazują bowiem szukania sposobu utrzymania w mocy umów poprzez zastosowanie krajowych regulacji. Wobec powyższego na gruncie prawa polskiego odpowiednią instytucją, która mogłaby mieć zastosowanie do realiów zaistniałego sporu mógłby być chociażby przepis art. 357¹ k.c., zgodnie z którym jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażąca stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, Sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę Sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Z tych wszystkich względów powództwo w niniejszej sprawie jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu (pkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Strona powodowa przegrała proces w całości, wobec czego należało uznać ją za zobowiązaną do zwrotu na rzecz pozwanego poniesionych przez niego kosztów. Na koszty strony pozwanej składają się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 10 800 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych obowiązującego w dacie wniesienia pozwu oraz zwrot uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (pkt II sentencji wyroku).

Sędzia Andrzej Kuryłek